

Gdy dzień wstaje i wita świat,
ranną porą wstaję i ja.
Mama pomaga ubierać się,
do przedszkola prowadzi mnie.

Ja chodzę tam co dzień,
obiadek dobry jem,
a po spacerze, w sali
wesoło bawię się.
Kolegów dobrych mam,
nie jestem nigdy sam,
przedszkole domem drugim jest.

Czasem rano trudno mi wstać.
Chciałoby się leżeć i spać,
Lecz na mnie czeka auto i miś.
W co będziemy bawić się dziś?

Ja chodzę tam co dzień ...

Zamiast mamy panią tu mam,
bardzo dużo wierszyków znam.
Śpiewam i tańczę, wesoło mi,
i tak płyną przedszkolne dni.

Ja chodzę tam co dzień ...